

Cena Kurjera
WE LWOWIE

Kwartalnie 8 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 c.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicę kwartał nie 10 mark.
Numer pojedynczy 6 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 c.

Nekreologia lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 ct. Reklamy w rubryce „nadesłane” za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Wydawca, redaktor naczelny i odpowiedzialny: **Rewakowicz Henryk.**

Bzysko - katolickie:
Dziś: Barnaby.
Jutro: Onufrego.
Pojutrze: Antoniego z P.

Grecko-katolickie.
Isaakya.
Jeremia apost.
Justyna m.

REDAKCYJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCYJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacz).

Wschód słońca o 3 g 52 m.
Zachód „ o 8 g. 07 m.
Barometr 762. Pogoda wąpliwa.

Urzednicy konceptowi i techniczni magistratu lwowskiego.

W tych dniach ma być rozstraszana w sekcjach sprawa polepszenia emolumentów służbowych urzędników konceptowych i technicznych. Chodzi mianowicie o najsprawiedliwszą rzecz, o zrównanie ich emolumentów z placami urzędników państwowych.

Obecne emolumenta konceptowych urzędników magistratu ustanowiła Rada w r. 1875. Mimo ówczesnego polepszenia pozostali jeszcze urzędnicy magistratu na bardzo poślednim stanowisku pod względem dotacji, gdyż stosunki ekonomiczne zmieniły się od tego czasu bardzo, wymagania służbowe wzrosły w ciągu tych lat 12 niepomiernie, położenie materialne urzędników staje się przez to coraz trudniejszym.

Różnica między emolumentami urzędników konceptowych państwowych i Wydziału krajowego, a pobieranymi przez urzędników konceptowych magistratu jest znaczną, urzędnicy magistratu mają dotację w przecięciu o 300 zł. rocznie niższą, niż urzędnicy państwowi tej samej kategorii. Między urzędnikami magistratu a Wydziału krajowego zachodzi jeszcze większa różnica, pomimo, że od tych ostatnich nie wymaga się praktycznego egzaminu. Dotacja urzędników magistratu jest nie tylko niższą od dotacji urzędników państwowych i krajowych, ale także i przy magistratach innych miast stołecznych monarchji austriackiej są urzędnicy lepiej płatni, niż we Lwowie, chociaż miasta te są stosunkowo uboższe od miasta Lwowa, bo nie mają dóbr przynoszących dochody, tylko pobierają je prawie wyłącznie z dodatków do podatków, taks itp. Ceny mieszkań we Lwowie są w porównaniu do czynszów najmu w innych stolicach krajów koronnych, a nawet w Wiedniu znacznie wyższe, tak, że dla urzędników gminy dostępnym jest tylko mieszkanie przy ulicach bocznych od śródmieścia nader odległych, gdzie pomieszkania są wilgotne, niskie i zimne, mieszkań bliżej śródmieścia z powodu szczupłego wymiaru kwaterowego, urzędnicy magistratu najmować nie mogą. Jak bardzo urzędnicy magistratu są i pod tym względem uposledzeni tego dowodzi następujący fakt.

W myśl ustawy kwaterunkowej sierżant, któremu należy się mieszkanie składające się z 1 pokoju, kuchni, strychu i drewni, pobiera we Lwowie 192 zł. tj. więcej, niż koncepista magistratu, podporucznik i porucznik 360 zł. tj. tyle, co radca magistratu, a kapitan na mieszkanie składające się z 3 pokoi, kuchni, spiżarni, strychu i komórki, kwotę 616 zł., zatem znacznie więcej, niż wynosi kwaterowe wiceprezydenta magistratu.

Drożyzna artykułów żywności i odzieży we Lwowie jest tak powszechnie znaną, że udowodnienie tejże byłoby zbyt łatwym.

W roku ubiegłym zorganizowała Rada etat urzędników manipulacyjnych gminy w ten sposób, że kreowano pięć posad t. zw. starszych komisarzy manipulacyjnych z placą 1200 zł. i 300 zł. na pomieszkaniu. Jeżeli te emolumenta porównamy z placami sekretarzy i komisarzów konceptowych, to każdy musi przyznać, że to jest niesłusznym, by ten, który przez lat 16-cie łożył na swe wykształcenie pracę i kapitał, od którego wymaga się studjów uniwersyteckich, trzech egza-

minów państwowych i czwartego praktycznego, innego rodzaju pracy, połączonej z odpowiedzialnością, stał pod względem wynagrodzenia na równi z tym, który w ogóle bardzo mało łożył na swe wykształcenie.

Nadto urzędnicy magistratu są pracą bardziej obciążeni, niż rządowi. W namiestnictwie na 133 urzędników konceptowych wpływa rocznie do 90.000 spraw, to w magistracie przypada na 39 urzędników 65.000 spraw. Urzędnik magistratu o równych zdolnościach i pilności musi przeto więcej, niż w dwójnasób tyle spraw załatwić, niż urzędnik namiestnictwa.

Urzędnicy magistratu jako władzy pierwszej instancji mają do czynienia ze stronami, co im wiele zabiera czasu, a niżsi urzędnicy niejednynie przyjmują całą odpowiedzialność prowadzenia biur na sie z powodu małej liczby wyższych urzędników. Przy liczonym etacie urzędników konceptowych w służbie rządowej, posunięcie się do wysoko płatnych stanowisk służbowych, jest zwykłą nagrodą, urzędnik konceptowy magistratu przy szczupłym etacie za ledwie zamarzyć może o posadzie starszego radcy, albowiem stosunek urzędników wyższych do niższych jest nie proporcjonalnie niski jak 1:10 tak, awans na posadę radcy, który dopiero ma odpowiedniejsze dla potrzeb codziennych emolumenta, przypada średnio awansującemu za lat 30 od dnia wstąpienia do służby.

Podczas gdy urzędnik państwowy może przybyć do Lwowa z jakim takim zasobem zebranych na prowincji, urzędnik gminy walczy przez kilka lat z niedostatkiem na posadzie koncepcisty, komisarza, jest zmuszony do zaciągania długów, by zaspokoić konieczne wydatki i wówczas, gdy jako radca mógłby zacząć wygodniejsze i spokojniejsze życie, otrzymuje znowu tylko część płacy, gdyż resztę biorą wierzyciele.

Jak w każdym urzędzie, tak też i przy magistracie są rangi służbowe, na których najdłużej pozostawać trzeba, urzędnicy tej rangi winni być stosunkowo lepiej datowani. Tymczasem w służbie gminy koncepista, który na tej posadzie zostaje 6 do 8 lat pobiera 600 zł. i 180 zł. na pomieszkanie. Co więcej tylko w służbie miejskiej spotyka się tę anomalję, że praktykant konceptowy z adjutem 600 i 180 zł. dodatku na mieszkanie, posunięty po kilkuletniej służbie na posadę koncepisty z placą 600 zł. i kwaterem 180 zł. zamiast polepszenia bytu ponosi stratę, gdyż po strąceniu taksy na fundusz emerytalny i stempel od dekretu w kwocie miesięcznej 7 zł. nie pozostaje mu na całoroczne utrzymanie nawet 700 zł. Taki ubytek jest zbyt dotkliwym, a u urzędników żonatych, lub rodziną obciążonych powoduje niechybnie długi, a w następstwie ruinę.

W końcu dodamy, że urzędnik magistratu, oprócz jednej czwartej części płacy, którą po awansie na fundusz emerytalny w 25 ratach uiszczają, płaci przez cały czas służby po 2 proc. na wspomniany fundusz, czego nie płacą urzędnicy państwowi, a co przez tyle lat znaczny stanowi ubytek. Z powodu urzędowania przed i po południowego nie może urzędnik gminny pomnożyć swoich dochodów zarobkiem ubocznym, musi się ograniczyć jedynie na placę.

Przez zrównanie plac urzędników konceptowych magistratu z emolumentami urzędników państwowych, pozyska gmina miasta Lwowa świeży zastęp zdolnych urzędników konceptowych, których odstręcają od wstąpienia do służby miej-

skiej zbyt szczupła dotacja i zbyt ograniczone widoki awansu.

Z tych wszystkich powodów, które urzędnicy w swej petycji przytaczają, i my z naszej strony apelujemy do poczucia sprawiedliwości naszych radnych, aby nie cierpieli dłużej rażącej krywdy i zabezpieczyli lepszy los ludzi, którzy dla dobra miasta pracują.

Powołanie rezerwistów do czynnej służby.

Wiener Zeitung ogłosiła onegdaj ustawę o wyjątkowym powołaniu rezerwistów i należących do uzupełniającej rezerwy do czynnej służby podczas spokoju. Równocześnie ogłoszono nowe rozporządzenie ministerstwa obrony krajowej z 4. bm., zawierające postanowienia o wykonaniu tej ustawy.

Poszczególne punkty tego rozporządzenia opiewają:

1. Powołanie żołnierzy pierwszego roku rezerwy, jakoteż trzech najmłodszych klas asenterunkowych rezerwy uzupełniającej, do wyjątkowej służby czynnej podczas spokoju, może nastąpić na rozkaz cesarza przez ministerstwo wojny w porozumieniu z ministerstwem obrony krajowej.

W takiż sposób zarządza ministerstwo wojny odwołanie, do czynnej służby w czasie spokoju wyjątkowo powołanych.

2. Od powołania do wyjątkowej czynnej służby są wyjęci:

a) Rezerwiści-kadeci i kadeci zastępcy oficerów, b) kandydaci stanu duchownego a względnie alumnii, c) kandydaci stanu nauczycielskiego dla szkół ludowych i nauczyciele tychże zakładów, d) zostający na czas próby przy żandarmerji i żandarmi tak próbnymi jak definitywnymi w Bośni i Hercegowinie, e) ci rezerwiści, którzy podczas służby liniowej ze względu na stosunki rodzinne, po za szeregiem lat służbowych od czynnej służby podczas spokoju są uwolnieni, f) należący do uzupełniającej rezerwy właściciele odziedziczonego gospodarstwa wiejskiego, g) wreszcie wszyscy ci rezerwiści i należący do uzupełniającej rezerwy, którzy znajdują się w stosunkach pod b), c) lub e) wymienionych i tytułem prawnym do tego się wykażą.

3. Rezerwiści, którzy byli jednorocznymi ochotnikami, a nieosiągnęli stopnia kadeta lub zastępcy oficera, mogą być powołani do czynnej służby tylko w roku, następującym bezpośrednio po ich służbie prezencyjnej.

4) Przy powołaniach wyjątkowych mających nastąpić na mocy tej ustawy, jeżeli pozwolą na to stosunki i dostateczna liczba, mają być powołani najpierw należący do uzupełniającej rezerwy, a następnie dopiero rezerwiści.

Powołanie każdej z tych kategorii do czynnej służby ma nastąpić w tym porządku: a) przy należących do rezerwy uzupełniającej w każdym korpusie podług klas powołania od najmłodszej zaczynając, podług losu (listy losowań lub powołania), przy równych numerach losów podług alfabety; b) przy rezerwistach w każdym korpusie w sposób ten sam, przyczem asenterowani z prawem przedłużenia służby prezencyjnej mają być powołani najpierw. Rezerwiści, dawni jednorocznicy ochotnicy, mają być powołani na końcu, ci zaś, którzy pełnili służbę trzyletnią (przy marynarce czteroletnią) pierwej.

5) Odnośnie do wliczenia po myśli powyższej ustawy do czynnej służby czasu przepędzonego



na ćwiczeniach wojskowych, postanawia się, co następuje: a) Rezerwistom powołanym do wyjątkowej czynnej służby w czasie spokoju na dni 28, liczy się ten czas jako ćwiczenie; b) jeżeli czas ten przeciągnie się do dni 42, w takim razie może być taki rezerwista powołanym do powtórnych ćwiczeń tylko na dni 14, c) czynna służba ponad dni 42 liczy się za dwa odbyte ćwiczenia, d) czynna służba wojskowa ponad dwa miesiące liczy się za trzy ćwiczenia, e) jeżeli w jednym i tym samym roku nastąpi powołanie dwukrotnie, to każda z nich uważa się za jedno ćwiczenie, jeżeli służba ta jednak potrwa wyżej dwu miesięcy, to uwalnia tem samem od wszystkich trzech ćwiczeń.

6) Dla żołnierzy liniowych, którzy zostali zatrzymani w służbie czynnej i na czas, w jakim wstępują w stan rezerwy, postanowienia tej ustawy nabierają mocy obowiązującej w dniu rozpoczęcia pierwszego roku rezerwy.

7) Powołanie do czynnej służby wraz z oznaczeniem czasu ich trwania, jakoteż po myśli tej ustawy, uwolnienia od jednego, dwu, czy trzech ćwiczeń, ma być ściśle i dokładnie w pasporcie wojskowym uwidocznione.

Kartaczownice Maxima.

O tym najnowszym wynalazku techniki wojskowej czytamy w *Neue fr. Presse* następujący, fachowo napisany artykuł:

„Technika broni doszła już do tak wysokiego stopnia doskonałości, że myśleć by można, iż żaden dalszy postęp nie jest możliwy. Dla celów wojennych mamy karabiny repetitorne najdoskonalszych konstrukcyj, dające 40 strzałów na minutę; nasze armaty polowe i działa dużego kalibru wyrzucają pociski z nieprzerwaną siłą na odległość prawie milową i z celnością prawie do wiary niepodobną dla profana; siłę przebojową pocisków armatnich nie może się oprzeć nawet najsilniejszy pancernik żelazny. Najkolosalniejszy pancernik ulega nieznacznej łodzi torpedowej, gdy się tej ostatniej uda przycepić się do jego boku. Stary środek wybuchowy, pocziwy proch strzelniczy, dawno już nie wystarcza, bawelna strzelnicza, nitrogliceryna, kwas pikrynowy i tym podobne artykuły piekielne pomnażają dziesięciokrotnie, ba nawet stokrotnie działanie wybuchowe. Fabrykacja dzisiejszej broni i amunicji wymaga takiej masy wiadomości i takiej precyzji maszyn i narzędzi, że dokładność chronometru mało co jest większą. Dzisiejszy fabrykant prochu musi być chemikiem, chem nie musiał być nietylko podczas wojny trzydziestoletniej, ale nawet jeszcze przed 20 laty. Tak samo dla fabrykowania amunicji dla piechoty i artylerji potrzeba uzdolnienia nabytego długoletnimi studjami. I tego jeszcze nie dość. By dać strzał, dość było dotychczas przy broni ręcznej siły jednego człowieka, zaś przy działach pomocy kilku ludzi. Oczywiście zabiera to czas, a w walce dłużej trwającej rozporządzała siła ludzka zużywać się musi. Tymczasem przy wywiązywaniu się gazów prochowych podczas spalania naboju uwalnia się ogromna siła, która od czasu wynalezienia broni palnej objawiać się mogła tylko w „szarpaniu“ i „potracaniu“ broni i wskutek tego właściwie była bardzo niewygodną.

Teraz to będzie inaczej. Amerykanin Maxim wyzyskał to szarpanie ładunku przy swej kartaczownicy w taki sposób, że siła ta spełnia automatycznie wszystkie czynności, które dotychczas wykonywała ręka ludzka za pomocą korb, dźwigni itp. Dawanie ognia z tej kartaczownicy może się odbywać w dwojaki sposób: albo według upodobania strzelca strzał za strzałem, albo też automatycznie jednym ciągiem. Przy automatycznym ogniu przyspieszonym daje się pierwszy strzał za pomocą ręki, przyczem wywiązuje się siła potrzebna dla dalszego automatycznego nabijania, względnie strzelania. Kartaczownica pracuje następnie automatycznie sama i wyrzuca z ogromną szybkością tyle pocisków, ile ich ogółem dostarczyć jej można. Mówią o 600 strzałach na minutę, i my nie mamy już śmiałości wątpić o tem. Jeden człowiek zajęty jest przy niej tylko wkładaniem całych paczek patronów, drugi wyjmując tylko owe przepaski czyli ramki, które ramki były połączone, trzeci zaś pilnuje celowania i strzelania — łatwo więc zrozumieć, że w taki sposób można strzelać bez ustanku dopóki się podoba. Dla chłodzenia lufy, która w skutek szybkiego strzelania

wkrótce by się ogrzała aż do czerwoności, umieszczono przyrząd automatyczny, dolewający na nią tyle wody, że lufa ogrzać się może tylko bardzo mało co ponad temperaturę kipiątku. Zużycie wody ma być także wcale nieznaczne, na 1000 strzałów zaledwie pół litra.

Wynalezienie tej kartaczownicy usuwa na bok wszystkie znane dotychczas mitrajlezy, nawet o kilku lufach, chociaż niektóre z nich także wcale znacznymi szczytami się mogły posępami. Regulowanie ognia pod względem wyrzucania pocisków w różne strony i zmiany ich dalekość odbywa się z niepojętą szybkością i dokładnością.

Przy próbie oficjalnej technik celujący z odległości kilkuset kroków w ciągu minuty wystrzelał na szajbie imię wynalazcy, tj. podczas gdy mitrajleza strzelała automatycznie, uszeregowal on trafiające pociski w taki sposób, że widziane z daleka tworzyły imię Maxim.

Dla obrony przed łodziami torpedowymi, zastąpienia defilad, przy oblężeniu twierdz itp. może ta nowa broń okazać okropne skutki, — można też przypuścić, że nie będzie ona już przewyższoną. Nie dziw więc, że nasz zarząd wojskowy nie mógł pozostać i ślepym na tak niezwykle postęp techniczny i po poprzednich ścisłych próbach zamówił już znaczną ilość tych kartaczownic. Dla Niemiec uzyskała, jak już wiadomo, firma Kruppa w Essenie na lat 20 wyłączne prawo fabrykowania tej broni.

KRONIKA.

† **Władysław hr. Badeni**, kierownik departamentu technicznego w Wydziale krajowym, umarł wczoraj rano w Gleichbergu, przeżywszy 69 lat. Posłował do Sejmu z miasta Jarostawia.

Walne zgromadzenie Stowarzyszenie pomocy naukowej „Oświata“, odbyło się wczoraj pod przewodnictwem zastępcy prezesa dr. Wiktora i w obecności prezesa p. Mieczysława Baranowskiego. Stowarzyszenie ma na celu głównie materialne popieranie młodzieży, do szkół publicznych uczęszczającej, a to: przez opłaty czesnego, wypożyczanie książek, sprawianie odzieży i w ogóle zaopatrywanie tym podobnych potrzeb, a to w miarę rozporządzalnych funduszy. Aczkolwiek rok ono istnieje, a borykać się musiało z wieloma trudnościami, głównie z brakiem funduszy, to jednak wydało już stosunkowo świetne rezultaty. Odbyło mianowicie w roku ubiegłym 10 posiedzeń, zebrało w wkładkę 250 gld., i wypłaciło sześciu biednym uczniom zapomogi. Z dniem dzisiejszym rozporządza ono majątkiem 268 gld. 50 cent. Ogólny ruch kasy wynosił w powyższym okresie kwotę 1483 gld. 64 cent. Członków liczy Towarzystwo obecnie 268. Na wniosek wydziału przyjęto zmianę nazwy Towarzystwa z „Oświaty“ na „Towarzystwo przyjaciół młodzieży“, a to z powodu, że tegoż samego miana inne Towarzystwo już istnieje. Zmieniono dalej kilka paragrafów zasadniczych statutu, które z biegiem czasu i dla potrzeb Stowarzyszenia okazały się potrzebnymi. Jak widzimy z powyższego, Stowarzyszenie mające na celu tak szlachetne cele, i tak gorliwie pracy przez się zakreślonej oddane, zasługuje ze wszech miar na poparcie i uznanie ogółu.

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet“ odbył się w sobotę popis uczenie szkoły dopełniającej i wypadł pod każdym względem zadawalająco. Nauczycielki egzaminowały uczenie z rachunków, historii powszechnej i polskiej, geografji i literatury, otrzymując odpowiedzi jasne i dostateczne. Nauczycielki zakładu zasługują na wszelkie uznanie, praca ich bowiem okazała się skuteczną. W dziale robót kobiecych zwłaszcza mogły podziwiać wyborne koronki i piękne hafty, okazy białego szycia ręcznego i maszynowego, świadczące o znacznej zalecie tego pożytecznego Stowarzyszenia, tj. dokładności i trwałości, z jaką wszystkie sobie powierzone przez publiczność roboty wykonuje.

Festyn na dochód „Bratniej pomocy“ akademików na Wysokim zamku wypadł wczoraj pod każdym względem dobrze. Plantacje i ogródek restauracyjny zaroili się doborową publicznością. Bawiono się ochoczo, dzięki komitetowi, który nie szczędził starań około urozmaicenia rozrywek. Loterja fantowa, która tym razem szczęśliwie dostała się pod opiekę uproszonych i jak zawsze wpływowych pań, zasilila szczerze fundusze uczącej się młodzieży, a wraz z biurem „korespondencji prywatnej“ stanowiła przyjemną rozrywkę festynu. „Kurjerek festynowy“ rozdany uczestnikom bezpłatnie, pełen humorystycznych i lekkich utworów, zaleca się istotnie staranną redakcją i co rzadko bywa w tego rodzaju jednodniówkach, nie jest pamfletem lub gryzącą satyrą. Podczas zabawy przygrywała kapela

95 pułku p., a wieczorem oświetlono plantacje różnobarwnymi lampionami. Tak więc dobra tradycja zabaw urządzanych przez młodzież akademicką i w tym roku nie zawiadła.

Wycieczka „Echa“ do Żółkwi miała 200 uczestników ze Lwowa. Obywatelstwo żółkiewskie przyjęło ich z nadzwyczajną serdecznością. Sędzia Żarski oprowadzał po wszystkich pamiątkowych miejscach grodu Sobieskich. Popołudniowa zabawa na Haraju ściągnęła kilka tysięcy ludu z miasta i okolicy.

Wycieczka Stow. „Gwiazda“ na Pasiakach odbyła się wczoraj przy nader licznym udziale publiczności ze sfer rękodzielniczych. Zabawa szła ochoczo i wesoło; tańce wypadły nadzwyczaj pomyslnie, a inicjatorom zabawy tylko powinszować należy. Ogólne zachwycenie jakim przyjęci byli uczestnicy wycieczki, każe nam się spodziewać, że Stowarzyszenie „Gwiazda“ na tej jednej tylko zabawie nie poprzestanie i powszechne życzenie biorących udział w zabawie rychło w czyn się zamieni.

Do uświetnienia zabawy przyczyniła się wielce muzyka 95 pułku p. Rodakowskiego, która wykonała rozmaite utwory muzyczne ku zupełnemu zadowoleniu.

Wycieczki szkolne. W sobotę 9. bm. po południu w kilku szkołach tutejszych odbyły się „majówki“. Najpiękniejszą tego rodzaju zabawą odbyła się jednak w szkole miejsk. im. św. M. Magdaleny. Przeszło 200 chłopców pod opieką swych nauczycieli udało się do gaju w Snopkowie, gdzie ochocza zabawa przeciągnęła się aż do zachodu słońca. Wesołe śpiewy przy blasku różnokolorowych lampionów dodawały szczególnego uroku całemu pochodowi dążącemu do domu. Nad stawem Pełczyńskim staraniem p. A. Dzikowskiego spalono wspaniałe ognie sztuczne. Katecheta szkoły ks. E. Albus ugościł wszystką działwę swoim kosztem, a nauczyciel p. E. Urbanek był niestrudzonego aranżerem całej tej zabawy.

(SB). **Teatr.** Ostatni, jak zapowiadał afisz, występ pani Lüdowej we „Friebem“, jednej z najlepszych komedji Zaleskiego, powinien był ściągnąć nieco więcej publiczności, aniżeli stało się to wczoraj. Swoją drogą rola pani Vaugars nie daje goszczącej u nas warszawskiej artystce rozwinięcia tych wszystkich środków gry, jakimi wywołuje zasłużone uznanie publiczności. Scena z Poniewskim (p. Żelazowski) w drugim akcie, była odegraną z należytą odczuwającą prawdą i była w niej pani Lüdowa kobietą zarówno lekką jak i obłudną, sprytną, jak i wyborną kokietką zarazem. Powtórzylibyśmy się, gdybyśmy chcieli wchodzić w szczegóły gry i w ocenienie warunków scenicznych artystki warszawskiej. Umiejętna dykcja pełna wyrazistości i podkreślająca w danym fragmencie to, co autor szczególnie chciał mieć uwidocznione i maniera właściwa artystkom scen wielkich, z drugiej zaś strony nie zawsze należyte objęcie całości roli, a traktowanie troskliwe drobnych szczegółów, oto właściwości talentu dramatycznego pani Lüdowej w zarysach najgłówniejszych.

Co do przedstawienia wczorajszego odznaczało się ono fatalnym brakiem przygotowania, nawet artyści i artystki, których zazwyczaj pamięć nie zawodzi, bywali wczoraj w zbyt częstym pod tym względem kłopotem. Bohaterką przedstawienia była pani Aszpergerowa w roli matki Wiesów. Rolę młodego Wiesego, graną dawniej znakomicie przez p. Kwiecińskiego, powierzono p. Wysockiemu, na czem nie zyskała. Reszta rol pozostała w obsadzie dawnej.

Pani Lüdowa otrzymała podobno przedłużenie urlopu i ma wystąpić jeszcze trzy razy.

Synod prowincjonalny. Przedmiotem narad mają być sprawy obrządkowe, uregulowanie podziału dochodów z *jura stolae* między proboszczów i wikarych, zmiana wykładów na wydziale teologicznym, wnioski w sprawie szkół ludowych, a w końcu jedna z najważniejszych spraw, mianowicie kwestja, czyli wolno księżom unickim wchodzić powtórnie w związki małżeńskie. Prawo bowiem kanoniczne kościoła greckiego zezwalało i na zawieranie ponownych małżeństw, co jednak znacznie później prawo cywilne austriackie zniosło.

Na uczynku. Wczoraj Ruchla Posner, zamieszkała pod l. 45 przy ul. Żółkiewskiej, powróciwszy wieczorem do domu, zastała gospodarującego złodzieja, który otworzył drzwi wytrychem. Złodziej miał już upakowane różne rzeczy, na widok Posnerowej silnie ją odepchnął i z łupem wybiegł do sieni. Tu jednak na k zyk poszkodowanej zjawili się sąsiedzi i lotra przytrzymali. Poznano w nim notowanego już ptaszka Andrzeja Dobka.

Po karierę. Przed tygodniem donosiliśmy o niespodzianem zniknięciu 16 letniego syna jednego z tutejszych kupców. Młodzieniec zajmował posadę w pewnym kantorze, w ostatnich jednak czasach utracił ją

Wszelkie obligacje, listy zastawne, renty, akcje bankowe i kolejowe, losy państwowe i prywatne, kupują i sprzedają pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami.

SOKAL i LILIEN, dom bankowy, kantor wymiany. Zlecenia z prowincji uskuteczniają się bezzwłocznie bez delagowania prowizji.

Nieodwołalnie Tylko 10 dni.

CYRK BORNA

Dziś w Poniedziałek 11. b. m.

Wielkie familijne przedstawienie

z bardzo zajmującym i obfitym programem.

Początek o godzinie 8ej wieczór.

Występ całego towarzystwa składającego się z pierwszorzędnych sił artystycznych — tudzież

Tresowane olbrzymie Słonie

tresowane i wyprowadzone przez p. **Perelmanna**.

BALET

Utwory muzyczne wykona własna kapela.

Ceny miejsc: Cerkle 2 złr. — Miejsce numerowane 1 złr. 50 ct. I. miejsce 1 złr. — II. miejsce 60 ct. — III. miejsce 30 ct. — Dzieci niżej lat 10 i wojskowi od feldfebla niżej płacą tylko połowę na I. II. i III. miejscu.

Kasa cyrku otwarta od godz. 9—12 przedpołud. i od godz. 3. popoł.

We Wtorek 12. bm. o godzinie 8. wieczór

Wielkie wspaniałe przedstawienie

całkiem z nowym programem.

Z największym szacunkiem

Louis Born, właściciel cyrku i dyrektor.

HANDEL
sukna i towarów wełnianych modnych
pod firmą

Jan Wallach i Syn

we Lwowie, Rynek liczb 33.
rok założenia 1841

poleca Dreliszki płócienne paskowane na liberje po bardzo niskich cenach.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie Towarzystwa handlu skór we Lwowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką,
które odbędzie się

w poniedziałek 18. czerwca b. r. o godz. 6tej wieczór

w lokalu Związku stowarzyszeń przy placu Marjackim l. 9.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie o stanie upadłości.
2. Rezygnacja Członków Dyrekcji i wnioski o wniesienie podania do c. k. Sądu krajowego o zamianowanie Zarządu w myśl §. 70. ust. z 9. kwietnia 1873.
3. Wnioski Członków.

We Lwowie dnia 9. czerwca 1888.

W. Dąbrowski
sekretarz Rady nadzorczej.

Dr. Zgórski
prezes Rady nadzorczej.

Pasy do maszyn, Gurty do maszyn,
Weże pariane i gumowe ze sprężynami do sikawek,
Konewki do ognia,
Oliwę do maszyn w kilkunastu gatunkach,
Smarowidło do osi

poleca po najumiarkowańszych cenach

JÓZEF HANKE

handel farb i skład materiałów

we Lwowie Rynek l. 38.

pod „Czarnym Psem“.

Dotychczas tu niebywały Klosetowy papier zdrowia

(Gesundheits Closetpapier)

500 éwiartek za 15 centów
poleca

Alojzy Hübner

we Lwowie,
ulica Karola Ludwika l. 13.
dawniej cukiernia Rotlendera.

Lekarz dentysta A. Stein

dplomowany na uniwersytecie Wiedeńskim, zamieszkały w Tarnopolu, w domu aptekarza p. Jamrógiwieza, wykonuje wszelkie operacje dentystyczne na żądanie bezboleśnie, przy znieczuleniu kokainą. Sztuczne zęby i w najnowszy sposób amerykański plombuje zupsute zębami złotem, srebrem, cementem i t. d.

Pilipton

po kilkakrotnym użyciu przywraca włosom siwym naturalny piękny kolor. Flakon 1 zł. 50 cent.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie
i Czerniowcach.

MORSZYN

zdrojowisko

i zakład wodoleczniczy
Sezon od 1. maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i słoneczne — Hydroterapia, elektryka i massage.
Kuchnia w zarządzie własnym, poczta loco.

Dr. A. Medwey.

Wdowa z trojgiem dzieci, po żołnierzu polskim, który poświęcił wszystko dla Ojczyzny i smutnie życie zakończył, zostawiając żonę i dzieci bez funduszu i sposobu do życia. Nieszczęśliwa po stracie wszystkiego dotknięta chorobą, wielkim ubóstwem i ociemnieniem uprasza Szanowną Publiczność o litosć nad nieszczęśliwymi sierotami. Adres: ulica Spadzista l. 11. Lwów. 1097

Ignacy Dauksza, dzierżawca Topolnicy, powiatu Staremiasto posiada w okolicy podgórskiej na Dymetówce

14-cie pokoi

dla użytku gości szukających żętyczno-hydropatyczno-klimatycznej kuracji, gdzie też wszelkie wygody znaleźć można za bliższem porozumieniem się pod powyższym adresem.

Obiady warszawskie zaprowadziła restauracja **Jędrzeja Rudolfa** (obok ogrodu jezuickiego — naprzeciwko gmachu sejmowego). Cały obiad kosztuje 40 centów.

Podaje niniejszem do wiadomości Szan. P. T. Publiczności, że z dniem 20go Maja b. r. otworzyłam

Filję mojej MLECZARNI

w ogródku Wgo p. Brajera (przy ulicy Podlewskiej i Brajerowskiej). Oprócz nabiału będzie zawsze chleb wiejski, masło i t. d.

Zapewniając, że będzie mojem staraniem wszelkim wymogom szanownych moich gości zadość uczynić, proszę o liczny udział.

L. Koralewicz
właśc. mlecz. ul. Teatralna 10.

PUSTOMYTY pod Lwowem.

Zarząd kąpiele siarczanych, parowych i żelazisto-borowinowych
Rozpoczęcie sezonu 20. maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane z świetnym skutkiem używane być mogą, są: gościec i dna (Reumatismus et Arthritis), żoły (skrofuly), choroby skórne, kiła (syphilis), zanieczyszczenie krwi merkurjarne, zaniebana lub zastarzała chirurgiczne wypadki, jako to: zwiechnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.

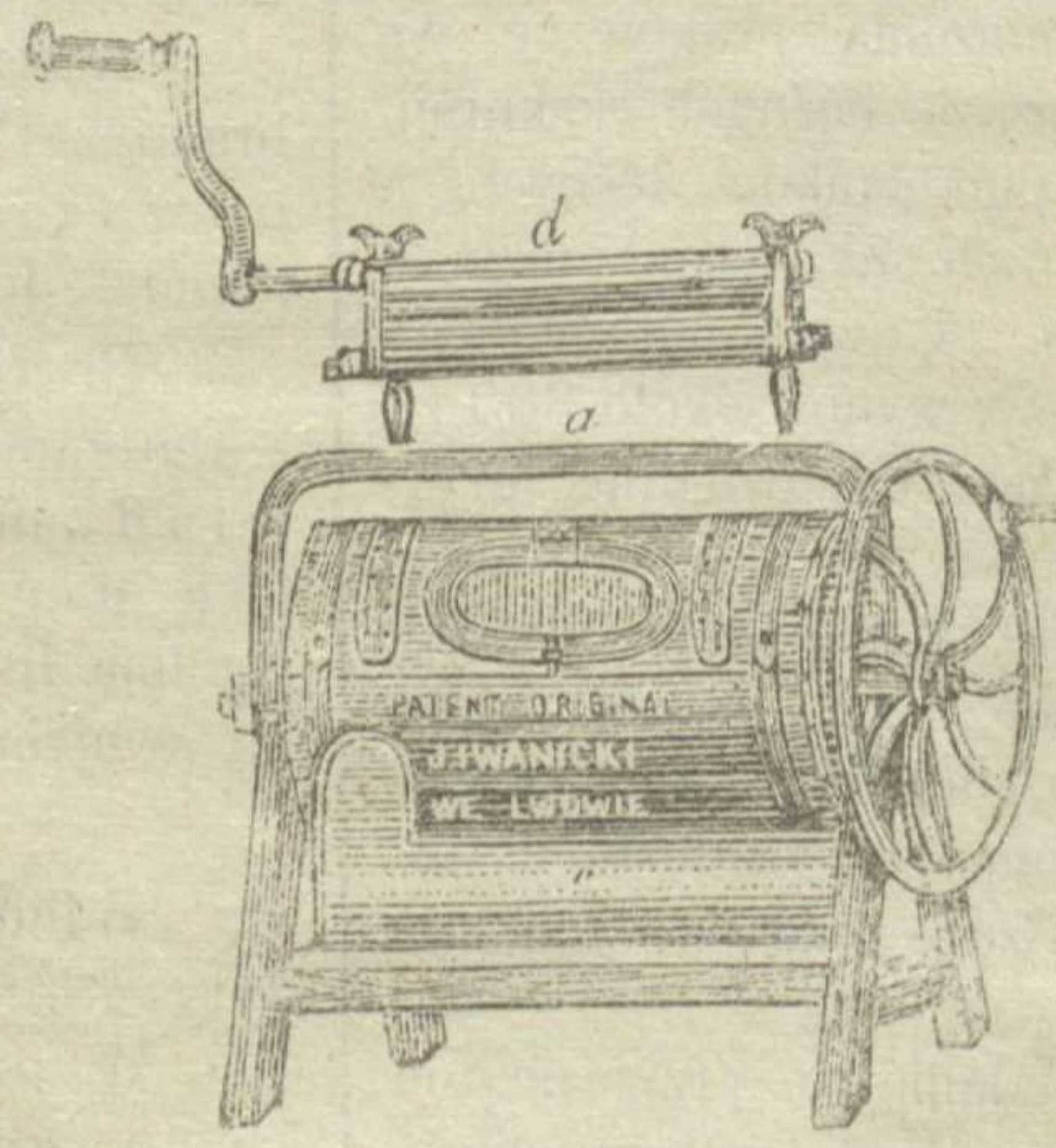
Przed bramą Zakładu jest przystanek kolei państwowej.

Jazda ze Lwowa trwa 32 minut. Pociągi odchodzą ze Lwowa o godz. 5:20 rano, 10:35 i 8:10 wieczorem.

Powracają do Lwowa: o godz. 8:26 rano, 3:40 po południu i 1:35 w nocy.

Stały lekarz w miejscu. Restauracja. Wikt w abonamencie, lub a la carte, po umiarkowanych cenach.

Zwraca się szczególną uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych jak Francuskie.



Maszyny do prania bielizny

Patent „Original Iwanicki“.

Moje maszyny nowej konstrukcji są jedyną, które bardzo czysto, lekko i szybko wypierają bieliznę. Wszystkie obecnie istniejące amerykańskie, angielskie lub wiedeńskie w ką wobec moich.

Kto sobie życzy w miejscu mogą dać na próbie.

Cena jednej kompletnej maszyny do prania 40 złr.

Aparat do wyciskania wody z bielizny 15 złr.

Józef Iwanicki
mechanik
Lwów, Hotel Zorza.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1/2 centa od wyrazu.

Do sprzedania handel wiktuałów
w dobrem miejscu. Mittag, Sykstuska 2. 1099

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

1, 3, 4, 7 pokoi I. piętro, balkon, ulica Kraszewskiego l. 23. 919

3, 2 pokoje z przynależnościami, sklep przy ulicy Brajerowskiej, Podlewskiego, Kaźmierzowskiej wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera. 1034

Eleganckie pomieszczenie parterowe lub piętrowe ulica św. Mikołaja liczb 5. 1044

Rynek l. 24. do wynajęcia 2 pokoi frontowe z kuchnią, 1 pokój w oficynach z kuchnią. 1047

Letnie pomieszczenie 4 pokoje, weranda, kuchnia na Walec l. 3. 1045

5 pokoi z przedpokojem i wielkim balkonem wraz z wszelkimi przynależnościami do najęcia od 1-go lipca b. r. Rynek 45 (gdzie sklep Ostrowskiego). 1059

Ulica Technicka l. 6. Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na I. piętrze do wynajęcia. 1053

W gmachu teatralnym pokój elektryczny, obszerny, cały ozdobiony rzeźbą i mozaiką z przedpokojem, dwa duże okna na ulicy Skarbowski od 1. lipca do wynajęcia. Wiadomość w zakładzie Jaszczyszyna. 1080

Letnie mieszkania w Hołosku wśród lasów na w. górze, kąpiele siarczane w miejscu — 3 pokoje, przedpokój, weranda — 2 pokoje, przedpokój, weranda i 1 pokój. Wiadomość w miejscu lub Piekarska 18. 1083

Do najęcia od 1. lipca 6 pokoi, ogródek owocowy ulica Kraszewskich l. 14. I. piętro. 1050

Przy ulicy Lyczakowskiej l. 71. raz do najęcia 4 pokoje, w całości chnie, drewniana, strych, 2 kawałki lub pojedynczo. Także jeden kawalerski pokój nmeblowany. 1102